Toruń, 29 stycznia 2024 roku



**Radny Miasta Torunia**

**Piotr Lenkiewicz**

**Sz. Pan**

**Michał Zaleski**

**Prezydent Miasta Torunia**

**WNIOSEK**

Powołując się na § 18.1 Regulaminu Rady Miasta Torunia zwracam się do Pana Prezydenta z wnioskiem:

- **o opracowanie koncepcji rozwiązania problemu bezdomnych osób przebywających w przestrzeni Dworca Głównego**

**UZASADNIENIE**

Problem, który jest przedmiotem tego wniosku jest bardzo złożony i delikatny w swojej materii. Dotyka bowiem bardzo trudnego problemu społecznego jakim jest zagrożenie (realne i potencjalne) bezdomnością, a także radzenia sobie i wspierania osób, które jej doświadczają.

Problem jest o tyle trudny, że dotyczy pracy z człowiekiem, któremu niezależnie od powodów, które doprowadziły do mierzenia się z kwestią bezdomności, należy okazać godność.

W tym aspekcie bardzo łatwo jest popaść z zgubną stereotypizację, choć w wielu przypadkach niestety jest ona prawdą – ta grupa społeczna łączy się z problem nadużywania alkoholu co w prosty sposób wzmaga np. agresję.

Problem, który tu podnoszę dotyczy w tym momencie jednego fragmentu miasta, który z wielu względów jest rodzajem wizytówki i pierwszego wrażania o Toruniu – Dworzec Główny.

Oczywiście nie jest to problem tylko toruński, a zapewne można nazwać go ogólnopolskim. Dworce kolejowe są dla licznych bezdomnych miejscem swoistego koczowania, przeczekania nocy.

Niestety bardzo często ich pobyt wiąże się z nieprzyjemnym zapachem, a co gorsza (i tu już odnoszę się toruńskiego problemu) z agresją i wzbudzaniem poczucia zagrożenia u pasażerów.

Otrzymuję bardzo niepokojące informacje o tym, że od pewnego czasu na dworcu pojawiają się grupy bezdomnych, którzy agresywanie zaczepiają pasażerów, spożywają alkohol, oddają zostawiają ekstrementy w miejscu publicznym. Otrzymuję głosy w nie do końca jasnym zaangażowaniu ochrony dworca. Bo nakładają się na siebie tu role takich podmiotów jak Policja, Straż Ochrony Kolei a także ochrona dworca jako działanie własne czy zlecone przez administratora obiektu spółkę Urbitor.

Zdecydowanie trzeba tu podkreślić, że problem narasta i sprawia coraz więcej problemu, z którym najwidoczniej administrator obiektu sobie nie radzi. Co więcej z obserwacji jakie prowadzą pasażerowie wynika, że pracownicy tzw. „ochrony” często dokarmiają osoby bezdomne i wchodzą z nimi w bardziej prywatną relację.

Oczywiście jak podnosiłem na wstępie, problem jest złożony i wymaga zawsze humanitarnego podejścia, ale z drugiej strony spolegliwość i tworzenie warunków do takiej czasowej egzystencji na dworcu, który, nie jest wielki kubaturowo, generuje problem.

Bardzo proszę o podjęcie działania, w tym przypadku punktowego dotyczącego właśnie Dworca Głównego. Kolejnym jest oczywiście miejski plan wychodzenia z bezdomności, który wiem, że jest na etapie finalizacji. W tym momencie proszę o konkretne działanie we wskazanym obszarze.

/-/ Piotr Lenkiewicz

Radny Miasta Torunia